

Papieska Rada Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych

SANKTUARIUM PAMIĘĆ, OBECNOŚĆ I PROROCTWO BOGA ŻYWEGO

Wprowadzenie

1. Znaczenie i cel dokumentu

„Każdy chrześcijanin jest zaproszony do udziału w wielkiej pielgrzymce, którą Chrystus, Kościół i ludzkość realizują i którą nadal winni kontynuować w historii. Sanktuarium, do którego się kieruje, musi stać się jak najpełniej „namiotem spotkania”, jak biblia nazywa tabernakulum przymierza¹. Słowa te łączą ściśle refleksję naci pielgrzymką² z refleksją o sanktuarium, które zwykle jest widzialnym celem drogi pielgrzymów: „Przez sanktuarium rozumie się kościół lub inne miejsce święte, do którego za aprobatą miejscowego ordynariusza pielgrzymują liczni wierni, z powodu szczególnej pobożności”³. W sanktuarium spotkanie z Bogiem żyjącym jest możliwe poprzez ożywiający doświadczenie głoszonego, celebrowanego przeżywanego misterium „W sanktuariach należy zapewnić wiernym obfitsze środki zbawienia przez gorliwe głoszenie słowa Bożego, przez odpowiednie ożywienie życia liturgicznego, zwłaszcza przez sprawowanie Eucharystii i pokuty oraz przez kultywowanie zatwierdzonych form pobożności ludowej⁴. W ten sposób „sanktuaria są jakby kamieniami milowymi, które wskazują drogę synom Bożym na ziemi”⁵, pogłębiając doświadczenie zwołania, spotkania i budowania wspólnoty kościelnej.

Charakteryzuje to w sposób najszczególniejszy sanktuaria wyrosłe w Ziemi Świętej, w miejscach uświęconych obecnością Słowa wcielonego. Można te cechy rozpoznać także w miejscach uświęconych męczeństwem Apostołów i tych wszystkich, którzy własną krwią dali świadectwo wierze. Cała zresztą historia pielgrzymującego Kościoła może znaleźć odbicie w licznych sanktuariach, „stałych rozgłośniach Dobrej Nowiny”⁶, związanych z ważnymi wydarzeniami ewangelizacji lub życia wiary narodów i wspólnot. Każde sanktuarium można uważać za nośnik konkretnego orędzia, jeśli wyraża dzisiaj, decydujące o jego początkach, wydarzenie z przeszłości, nadal przemawiając do serc pielgrzymów”. W szczególności sanktuaria maryjne stanowią autentyczną szkołę wiary, opartą na przykładzie i na macierzyńskim wstawiennictwie Maryi. Świadcząc o różnorodnym bogactwie zbawczego dzieła Boga, wszystkie sanktuaria są także obecnie bezcennym darem łaski dla Jego Kościoła.

Rozważanie natury i funkcji sanktuarium może więc okazać się wielce przydatne do przyjęcia i przeżycia wielkiego daru pojednania i odnowy życia, jakiego Kościół ustawicznie udziela wszystkim uczniom Odkupiciela, a poprzez nich całej rodzinie ludzkiej. *Znaczenie i cel* tego dokumentu polega więc na tym, aby opisać życie duchowe rozwijające się w sanktuariach, a

¹ Papieska Rada Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych, *Pielgrzymka Wielkiego Jubileuszu 2000* (11.4.1998), 32; tekst odsyła do Wj 27, 21;39,4. 10-11.30. 32. 42. 44.

² Por. cytowany dokument Papieskiej Rady oraz dokument Konferencji Episkopatu Włoskiego: *Venite, saliamo sul monte del Signore*” (Iz 2, 3). *Il pellegrinaggio alle soglie del terzo millennio* (29.6.1998).

³ *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 1230.

⁴ Tamże, kan. 1234, par 1.

⁵ Jan Paweł II, Homilia do wiernych w Corrientes, Argentyna (9.4.1987).

⁶ Jan Paweł II, *Anioł Pański*, 12.07.1992.

także zaangażowanie duszpasterskie tych, którzy w nich pełnią sobie właściwą posługę, oraz promieniowanie tych sanktuariów na Kościoły lokalne.

Poniższa refleksja tylko w skromnym zakresie chce się przyczynić do większego docenienia służby, jaką sanktuaria spełniają w życiu Kościoła.

2. Wsluchując się w Objawienie

Aby nasza refleksja na temat sanktuarium była pożyteczna dla wiary i owocna dla duszpasterstwa, musi ona skorzystać z *posłusznego słuchania Objawienia*, z którego płynie bogate orędzie i zbawcza moc zawarte w „misterium świątyni”.

W języku biblijnym, zwłaszcza u św. Pawła, termin „misterium” wyraża Boży plan zbawienia, realizujący się w życiu ludzkim. Rozważając w szkole słowa Bożego „misterium świątyni”, dostrzegamy poza widzialnymi znakami historii obecność „chwały” Bożej (por. Ps 29, 9). Chodzi o uobecnienie Boga po trzykroć Świętego (por. Iz 6, 3), o Jego obecność w dialogu z ludzkością (por. 1 Krl 8, 30-53), Jego wkraczanie w czas i przestrzeń dzięki „namiotowi”, który rozbił wśród nas (por. J 1, 14). Tak zarysowuje się teologia świątyni, w której świetle łatwiej pojąć także znaczenie sanktuarium.

Cechą tej teologii jest stopniowa koncentracja: najpierw pojawia się obraz „świątyni kosmicznej”, opiewanej na przykład w Psalmie 19 poprzez wyobrażenie „dwóch słońc”: „słońca Tory”, czyli Objawienia wyraźnie skierowanego do Izraela (ww. 8-15), i „słońca niebios”, które „opowiada chwałę Boga” (ww. 2-7) w objawieniu powszechnym, milczącym lecz skutecznym, adresowanym do wszystkich. Wewnątrz tej świątyni obecność Boża jest w pełni żywa, jak stwierdza Psalm 139. Śpiewa się tam liturgiczne

Alleluja, zgodnie ze świadectwem Psalmu 148, który poza bytami niebieskimi wylicza 22 stworzenia ziemskie (tyle jest liter alfabetu hebrajskiego, co oznacza pełnię stworzenia), intonujące powszechne Alleluja.

Istnieje też świątynia w Jerozolimie, strzegąca Arki przymierza, miejsce w najwyższym stopniu święte dla wiary żydowskiej, ustawiczna pamiątka Boga historii, który zawarł ze swym ludem przymierze i pozostaje mu wierny. Świątynia ta jest widzialnym domem Odwiecznego (por. Ps 11, 4); wypełniona obłokiem Jego obecności (por. 1 Krl 8, 10. 13) i Jego „chwałą” (por. 1 Krl 8, 11).

Wreszcie istnieje świątynia nowa i ostateczna; ustanowił ją Syn odwieczny, który przyszedł w ciele (por. J 1, 14), Pan Jezus ukrzyżowany i zmartwychwstały (por. J 2, 19-21). Wierzący w Niego stanowią świątynię zbudowaną z żywych kamieni, którą jest Kościół pielgrzymujący w czasie: „Zbliżając się do Tego, który jest żywym kamieniem, odrzuconym wprawdzie przez ludzi, ale u Boga wybranym i drogocennym, wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa” (1 P 2, 4-5). Przyłgnięcie do Tego, który jest „żywym kamieniem” buduje duchową świątynię przymierza nowego i doskonałego oraz przygotowuje święto Królestwa „jeszcze nie” całkowicie zrealizowanego. Dokonuje się to poprzez duchowe ofiary (por. Rz 12, 1-2), przyjemne Bogu właśnie dlatego, że dokonywane są w Chrystusie, przez Niego i z Nim, Przymierzem uosobionym. Dlatego Kościół przedstawia się przede wszystkim jako „świątynia święta, którą wyobrażają kamienne sanktuaria”⁷.

⁷ KK 6.

3. Przesła nośne

W świetle tych świadectw można pogłębić „misterium świątyni” w trzech kierunkach, które odpowiadają trzem wymiarom czasu i stanowią również przesła nośne teologii sanktuarium, a są *nimi*: *pamięć, obecność i prorocstwo* Boga-z-nami.

W odniesieniu do *przeszłości*, jedyne go i definitywnego wydarzenia zbawczego, sanktuarium ukazuje się jako pamięć naszego początku w Panu nieba i ziemi; co cło *teraźniejszości* wspólnoty odkupionych, zgromadzonej w czasie pomiędzy pierwszym i ostatnim przyjściem Pana, zarysowuje się ono jako znak Bożej *Obecności*, miejsce przymierza, gdzie ciągle na nowo wyraża się i odradza wspólnota paktu; jeśli chodzi o przyszłość kryjącą Bożą obietnicę, tego „jeszcze nie” będącego przedmiotem największej nadziei, sanktuarium ukazuje się jako *zapowiedź* Bożej przyszłości w teraźniejszości świata.

Uwzględniając te trzy wymiary można będzie rozwinąć także inspirujące kierunki duszpasterstwa sanktuariów, zdolnego wykorzystać w życiu osobistym i eklezjalnym symbolicznego przestania świątyni, w której gromadzi się wspólnota chrześcijańska zwoływana przez biskupa i współpracujących z nim kapłanów.

I. Sanktuarium - pamiętka początków

4. Pamięć o dziele Boga

Sanktuarium jest przede wszystkim *miejscem pamięci* o potężnym działaniu Boga w historii, widocznym już u początków ludu przymierza i u źródeł wiary każdego z wierzących.

Już patriarchowie upamiętniają spotkanie z Bogiem stawiając ołtarz lub stelę (por. Rdz 12, 6-8; 13, 18; 33, 18-20), do których powracają na znak wierności (por. Rdz 13, 4; 46, 1), a Jakub uznaje za „mieszkanie Boga” miejsce swojej wizji (por. Rdz 28, 11-22) W tradycji biblijnej sanktuarium nie jest zatem zwyczajnym owocem działania człowieka, wypełnionego kosmologicznymi i antropologicznymi symbolami, ale świadczy o inicjatywie Boga zmierzającej do nawiązywania dialogu z ludźmi, aby zawrzeć z nimi zbawcze przymierze. głęboką istotę każdego sanktuarium stanowi upamiętnienie w wierze zbawczego dzieła Pana⁸.

W klimacie adoracji, błagania i wychwalania Izrael jest przekonany, że to jego Bóg chciał, aby w sposób nieprzymuszony wzniesiono świątynię, nie zaś, by decydowały o tym ludzkie względy i ambicje. Świadczy o tym piękna modlitwa Salomona, która wyrasta dokładnie z dramatycznego zagrożenia pójścia za pokusą idolatrii: „Czy jednak naprawdę zamieszka Bóg na ziemi? Przecież niebo i niebiosy najwyższe nie mogą Cię objąć, a tym mniej ta świątynia, którą zbudowałem. Zważ więc na modlitwę Twego sługi i jego błaganie, o Panie, Boże mój, i wysłuchaj to wołanie i tę modlitwę, w której dziś Twój sługa stara się ubłagać Cię o to, aby w nocy i w dzień Twoje oczy patrzyły na tę świątynię. Jest to miejsce o którym powiedziałeś: «Tam będzie moje imię» - tak, aby wysłuchać modlitwę, którą zanosi Twój sługa na tym miejscu” (1 Krl 8, 27-29). Sanktuarium zatem zostaje zbudowane, nie dlatego, że Izrael chce w nim zamknąć obecność Przedwiecznego, ale wprost przeciwnie - ponieważ żywy Bóg, który wkroczył w historię i wędrował ze swoim ludem pod postacią obłoku w dzień i ognia w nocy (por. Wj 13, 21), pragnie dać znak swojej wierności i swojej obecności, zawsze trwającej pośród swego ludu.

⁸ Różne sanktuaria, które były w Izraelu (Sychem, Betel, Berszeba, Szilo), są związane z historią patriarchów i stanowią pamiętkę spotkania z Bogiem żyjącym

Dlatego świątynia nie jest domem zbudowanym ludzkimi rękoma, ale miejscem, które świadczy o inicjatywie Tego, który sam buduje dom. Oto prosta i wielka prawda powierzona prorokowi Natanowi: „Idź i powiedz mojemu słudze, Dawidowi: To mówi Pan: Czy ty zbudujesz Mi dom na mieszkanie? [...]. Tobie też Pan zapowiedział, że ci zbuduje dom. Kiedy wypełnią się twoje dni i spocznieś obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzą jego królestwo na wieki. On zbuduje dom imieniu memu, a ja utwierdzą tron jego królestwa na wieki. Ja będę mu Ojcem, a on będzie Mi synem” (2 Sm 7,5. 11-14).

Sanktuarium przybiera zatem charakter żywej *pamiątki* pochodzenia z góry ludu przymierza, wybranego i umiłowanego. Jest ono ustawicznym odniesieniem do faktu, że nie narodził się on jako lud Boży z ciała i krwi (por. J 1, 13), ale że życie wiary powstaje dzięki cudownej inicjatywie Boga, który wszedł w historię, aby zjednoczyć nas z sobą i przemienić nasze serca i nasze życie. Sanktuarium jest skuteczną *pamiątką* dzieła Bożego, widzialnym znakiem, który ogłasza wszystkim pokoleniom, jak wielki jest On w miłości i świadczy, że On pierwszy nas umiłował (por. 1J 4, 19) i chciał być Panem i Zbawicielem swojego ludu. Jak wyraził to Grzegorz z Nyssy, odnosząc się do Miejsc Świętych w każdym sanktuarium można rozpoznać „ślady wielkiej dobroci Pana wobec nas”, „zbawcze znaki Boga, który nas ożywił”⁹, pamiątki miłosierdzia Pana w stosunku do nas”¹⁰.

5. Inicjatywa „z wysoka”

To, co w Starym Testamencie jest świątynią Jerozolimskąą, w Nowym Testamencie znajduje swoje najwyższe spełnienie w misji Syna Bożego, który sam staje się nową Świątynią, mieszkaniem Przedwiecznego pośród nas, uosobieniem przymierza. Epizod wypędzenia przekupniów ze świątyni (por. Mt 21, 12-13) dowodzi, że przestrzeń „sacrum”, z jednej strony, rozszerzyła się na wszystkie ludy - co potwierdza także mający wielką wartość symboliczny szczegół „rozdarcia się na dwoje, z góry na dół” zasłony przybytku (Mk 15, 38); a z drugiej, skupiła się w osobie Tego, który zwyciężając śmierć (por. 2 Tm 1, 10), będzie mógł stać się dla wszystkich sakramentem spotkania z Bogiem.

Do przywódców religijnych Jezus mówi „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo”. Przytaczając ich odpowiedź: „Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?” - ewangelista Jan komentuje: „On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus” (J 2, 19-22).

Również w ekonomii nowego przymierza świątynia jest znakiem inicjatywy Bożej miłości w historii: Chrystus, posłany przez Ojca, Bóg, który stał się dla nas człowiekiem, najwyższy i wieczny Kapłan (por. Hbr 7), jest nową Świątynią, Świątynią oczekiwaną i przyrzeczoną, sanktuarium nowego i wiecznego przymierza (por. Hbr 8). Dlatego zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie, sanktuarium jest *żywą pamiątką* początków, to jest inicjatywy, dzięki której Bóg sam pierwszy nas umiłował (1 J 4, 19). Za każdym razem, gdy Izrael patrzył na świątynię oczami wiary, za każdym razem kiedy chrześcijanie takimi samymi oczami patrzą na Chrystusa - nową Świątynię i na sanktuaria, które wybudowali, począwszy od edyktu Konstantyna, jako znak żyjącego wśród nas Chrystusa, w tym znaku rozpoznawali inicjatywę

⁹ Epist. 3, 1; *Sources Chretiennes* 363, 124.

¹⁰ Tamże, 3, 2: SCh 363, 126.

miłości Boga żywego podjętą dla ludzi¹¹.

W ten sposób sanktuarium świadczy, że Bóg jest większy od naszego serca, że umiłował nas od początku i dał nam swojego Syna i Ducha Świętego, gdyż pragnie w nas mieszkać i uczynić z nas swoją świątynię, a z naszych członków sanktuarium Ducha Świętego, jak mówi św. Paweł: „Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeśli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście” (1Kor 3, 16-17; por. 6, 19); „Bo my jesteśmy świątynią Boga żywego - według tego, co mówi Bóg: Zamieszkać z nimi i będę chodził wśród nich, i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem” (2 Kor 6, 16).

Sanktuarium jest miejscem, gdzie ustawicznie urzeczywistnia się miłość Boga, który rozbił swój namiot pośród nas (por. J 1, 14), dlatego - jak stwierdza św. Augustyn - miejscu świętym „nie ma następstwa dni, tak jakby każdy dzień musiał nastać, a potem przeminąć. Początek jednego nie oznacza końca drugiego, gdyż tutaj są one wszystkie obecne równocześnie. Życie, do którego te dni przynależą, nie zna zachodu”¹². Tak więc w sanktuarium rozbrzmiewa wciąż na nowo radosna wieść, że „Bóg pierwszy” nas umiłował i dał nam zdolność kochania Go [...]. Nie umiłował nas po to, by pozostawić nas w brzydocie, która wcześniej była naszym udziałem, ale po to, by nas przemienić i uczynić pięknymi. W jaki sposób będziemy pięknymi? Miłując Jego, który jest zawsze piękny. O ile rośnie w tobie miłość, o tyle wzrasta piękno; miłość jest właśnie pięknem duszy”¹³. Sanktuarium przypomina zatem ustawicznie, że nowe życie nie rodzi się „oddolnie”, dzięki inicjatywie czysto ludzkiej, że Kościół nie jest zwykłym owocem ciała i krwi (por. J 1, 13), ale że odkupione istnienie i wspólnota eklezjalna, w której ono się wyraża rodzą się „odgórnie” (por. J 3, 3), z bezinteresownej i niespodziewanej inicjatywy miłości trynitarniej, która uprzedza miłość ludzką (por. 1 J 4, 9-10).

6. Zdumienie i uwielbienie

Jakie konsekwencje dla życia chrześcijańskiego wypływają z tego pierwszego i fundamentalnego orędzia, które przekazuje sanktuarium, będące *pamiętką* naszych początków w Panu?

Można wyróżnić trzy podstawowe perspektywy.

Na pierwszym miejscu, sanktuarium przypomina, że Kościół rodzi się z inicjatywy Boga; inicjatywy, którą pobożność wiernych i publiczna aprobata Kościoła rozpoznają w wydarzeniu fundacji, jakie znajduje się u początku każdego sanktuarium. Dlatego w tym wszystkim, co odnosi się do sanktuarium i co sanktuarium wyraża, trzeba rozpoznać obecność misterium, działanie Boga w czasie, objawienie się Jego skutecznej obecności ukrytej pod znakami historii. To przekonanie jest ponadto wyrażone w rzeczywistości sanktuarium przez jego specyficzne przesłanie, zarówno w odniesieniu do tajemnic życia Jezusa Chrystusa, jak i odnośnie do któregośkolwiek z tytułów Maryi, „wzoru cnót wobec całej wspólnoty wybranych”¹⁴, a także w relacji do poszczególnych świętych, których wspomnianie głosi „cuda Chrystusa w Jego sługach”¹⁵.

Do tajemnicy zbliża się w postawie zdumienia i adoracji, z uczuciem zachwyty wobec daru

¹¹ W sanktuariach jest możliwe „zapalić w każdym ognisku domowym ogień miłości Bożej”, jak zauważa Teodoret z Cyru, pisząc o kościele wzniesionym ku czci św. Tekli (*Historia Religiosa* 29, 7: SCh 257,239)

¹² Św. Augustyn, *List do Proby* 130, 8, 15.

¹³ Św. Augustyn, *Komentarz do Listu św. Jana*, IX, 9.

¹⁴ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 65.

¹⁵ Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej *Sacrosanctum Concilium*, 111.

Bożego, dlatego do sanktuarium wchodzi się w postawie adoracji. Kto nie jest zdolny do zachwytu wobec dzieł Bożych, kto nie pojmuje nowości tego, co dokonuje Pan w swojej inicjatywie miłości, ten nie będzie w stanie zrozumieć głębokiego sensu i piękna świątyni kryjących się w sanktuarium. Cześć właściwa świętemu miejscu wyraża świadomość, że w obliczu Bożego dzieła trzeba przyjąć postawę daleką od ludzkiej logiki, która chciałaby opisać wszystko na podstawie tego, co się widzi i co się dokonuje - postawę uwielbienia pełną podziwu i odczucia tajemnicy.

Oczywiście, powinno być przeprowadzone odpowiednie przygotowanie do spotkania z sanktuarium, tak aby móc uchwycić poprzez zasłonę widzialnych znaków, artystycznych czy folklorystycznych, darmowe działanie Boga mające różne przejawy: objawienia, cuda, wydarzenia związane z fundacją, które stanowią prawdziwy początek każdego sanktuarium jako miejsca wiary.

To przygotowanie powinno realizować się na wszystkich etapach drogi, która prowadzi pielgrzymą do sanktuarium, tak jak dokonywało się to w wypadku pielgrzymów wstępujących na Syjon. Przygotowywali się oni do wielkiego spotkania z Sanktuarium Boga przez śpiew Psalmów stopni (Ps 120-134), które są prawdziwą i właściwą katechezą liturgiczną na temat warunków, natury i owoców spotkania z tajemnicą świątyni.

Położenie topograficzne sanktuarium i jego szczególne środowisko, zachowanie pełne szacunku, które zaleca się nawet zwyczajnym zwiedzającym, słuchanie Słowa, modlitwa, sprawowanie sakramentów, mogą być odpowiednimi narzędziami, które pomogą zrozumieć duchowe znaczenie tego, co przeżywamy w sanktuarium. Ten całokształt działań sprawia, że sanktuarium jest otwarte dla wszystkich, a szczególnie dla bardzo wielu osób, które w samotności zlaicyzowanego i zdesakralizowanego świata dostrzegają w głębi swego serca nostalgię i fascynację świętością¹⁶.

7. Dziękczynienie

Na drugim miejscu, sanktuarium przypomina o uprzedzającym działaniu Boga i pozwala nam zrozumieć, że taka inicjatywa, owoc czystego daru, powinna być przyjęta w duchu *dziękczynienia*.

Do sanktuarium przychodzimy przede wszystkim, aby dziękować, świadomi, że Bóg ukochał nas, zanim my sami byliśmy zdolni do miłowania Go; aby wyrazić nasze uwielbienie dla Pana za Jego cudowne dzieła (por. Ps 136); aby prosić Go o przebaczenie popełnionych grzechów; aby błagać o dar wierności w naszym życiu ludzi wierzących i nieodzowną pomoc w naszym pielgrzymowaniu w czasie. Sanktuaria stanowią pod tym względem wyjątkową szkołę modlitwy, gdzie w szczególności postawa pełna zaufania i wytrwałości, właściwa ludziom pokornym, świadczy o wierze w przyrzeczenie Jezusa: „Proście a otrzymacie (Mt 7, 7)”¹⁷.

Pojmować sanktuarium jako *pamiętkę* Bożej inicjatywy oznacza zatem kształtować w sobie postawę dziękczynienia, żywiąc w sercu ducha pojednania, kontemplacji i pokoju. Sanktuarium przypomina nam, że radość życia jest przede wszystkim owocem obecności Ducha Świętego, który pobudza nas również do wielbienia Boga. Im bardziej jesteśmy zdolni do oddawania chwały Panu i uczynienia z życia ustawicznego dziękczynienia dla Ojca (por. Rz 12, 1), połączonego z jedynym i doskonałym dziękczynieniem Chrystusa-Kapłana, zwłaszcza w

¹⁶ Por. Jan Paweł II, *Homilia* w sanktuarium Belem, Brazylia (8.7.1980).

¹⁷ *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina: „Dla pielgrzymów poszukujących właściwych im żywych źródeł sanktuaria są wyjątkowymi miejscami przeżywania «jako Kościół» form modlitwy chrześcijańskiej”, 2691.

celebracji Eucharystii, tym lepiej dar Boży będzie przyjęty i zaowocuje w nas.

Z tego punktu widzenia, Dziewica Maryja jest „najwybitniejszym wzorem!”¹⁸. Ona, w duchu dziękczynienia, pozwoliła osłonić się Duchowi (por. Łk 1, 35), aby w Niej Słowo mogło się począć i być dane ludziom. Patrząc na Nią, można zrozumieć, że sanktuarium jest miejscem, gdzie jest przyjmowany dar z wysoka, mieszkaniem, w którym - w akcie dziękczynienia - pozwalamy się Bogu miłować, dokładnie na Jej przykładzie i z Jej pomocą. Sanktuarium przypomina w ten sposób, że tam gdzie nie ma wdzięczności, dar jest stracony, a tam, gdzie człowiek nie umie powiedzieć dziękuję swemu Bogu, który każdego dnia, także w chwili próby, kocha go w nowy sposób, dar pozostaje nieskuteczny.

Sanktuarium świadczy, że powołanie życiowe to nie trwonienie, zamroczenie, ucieczka, ale uwielbienie, pokój i radość. Głębokie zrozumienie, czym jest sanktuarium, prowadzi zatem do realizacji kontemplacyjnego wymiaru życia - nie tylko w sanktuarium, ale wszędzie. A ponieważ szczególnie niedzielne sprawowanie Eucharystii jest kulminacją i źródłem całego życia chrześcijańskiego, przeżywanego jako odpowiedź wdzięczności i ofiary na dar z góry, sanktuarium zaprasza w wyjątkowy sposób do odkrycia niedzieli, która jest „dniem Pańskim”, a także „dniem dni?”¹⁹, „świętem pierwotnym”, „przeznaczonym nie tylko do odmierzania następstwa czasu, lecz do objawiania jego głębokiego sensu”, jakim jest chwała Boga, który jest wszystkim we wszystkich²⁰.

8. Współuczestnictwo i zobowiązanie

Na trzecim miejscu, sanktuarium jako *pamiętka* naszego początku pokazuje, jak tego zdumienia i dziękczynienia nie należy nigdy odłączać od *współuczestnictwa i zobowiązania* wobec innych. Sanktuarium przypomina dar Boga, który tak bardzo nas umiłował, że rozbił swój namiot pośród nas, by przynieść nam zbawienie, by stać się towarzyszem naszego życia, solidarnym z naszym cierpieniem i naszą radością. O tej solidarności Bożej świadczą również wydarzenia związane z powstaniem różnych sanktuariów. Tak więc, jako umiłowani przez Boga, również my jesteśmy wezwani do miłowania innych (por. 1 J 4, 12), aby być w życiu świątynią Boga. Sanktuarium skłania nas do solidarności, aby być „żywymi kamieniami”, opartymi jeden na drugim w budowli wznoszonej na kamieniu węgielnym, którym jest Chrystus (por. 1 P 2, 4-5).

Na nic zdałoby się żyć „czasem świątyni”, gdyby to nie skłaniało nas do życia „czasem drogi”, „czasem misji” i „czasem służby”, tam gdzie Bóg objawia się jako miłość wobec stworzeń najślabszych i najuboższych.

Jak przypominają nam słowa Jeremiasza, przywołane także w nauczaniu Jezusa, świątynia bez wiary i zaangażowania na rzecz sprawiedliwości stałaby się „jaskinią zbójców (por. Jr 7, 11; Mt 21, 13). Sanktuaria wspomniane przez Amosa nie mają sensu, jeżeli w nich nie szuka się prawdziwie Pana (por. Am 4, 4; 5, 5-6). Liturgia bez życia opartego na sprawiedliwości przekształca się w farsę (por. Iz 1,10-20; Am 5, 21-25; Oz 6, 6). Słowa proroków nawołują sanktuarium do tego, by odnalazło swego ducha, odrzucając pusty sakralizm, idolatrię, aby stać się owocnym zaczynem wiary i sprawiedliwości w przestrzeni i czasie. Oto w jaki sposób

¹⁸ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 54 i 65.

¹⁹ Pseudo-Euzebiusz z Aleksandrii, *Mowa* 16: PG 86,416.

²⁰ Jan Paweł II w Liście apostolskim *Dies Domini* (31.5.1998) stwierdza: „Na nowo odkrywa się wartość także dawnych przejawów religijności, takich jak pielgrzymka, i często wierni korzystając z niedzielnego odpoczynku udają się do sanktuariów, aby spędzić tam kilka godzin i przeżyć - czasem w gronie całej rodziny - głębsze doświadczenie wiary. Są to chwile przesycone szczególną łaską, którym winna towarzyszyć odpowiednia ewangelizacja i mądre kierownictwo duszpasterskie”, 52.

sanktuarium, pamiątka naszego początku w Panu, staje się ustawicznym wezwaniem do miłości Boga i dzielenia otrzymanych darów. Tak więc nawiedzenie sanktuarium ma się przejawiać w szczególnie owocami dzieł charytatywnych, działaniem na rzecz promocji godności ludzkiej, sprawiedliwości i pokoju, wartościami, ku którym wierzący poczuć się w nowy sposób wezwani.

II. Sanktuarium - miejsce Bożej obecności

9. Miejsce przymierza

Misterium sanktuarium nie przywołuje jedynie naszego początku w Panu, lecz przypomina nam również, że Bóg, który raz nas umiłował nie przestaje nas miłować i że dzisiaj, wobec przeciwności i cierpienia chwili obecnej, jest z nami. Stary i Nowy Testament świadczą jednogłośnie, że świątynia nie jest jedynie miejscem wspomnienia zbawczej przeszłości, ale także przestrzenią aktualnego doświadczenia łaski. Sanktuarium jest *znakiem Bożej obecności*, miejscem ciągle nowego urzeczywistniania przymierza ludzi z Przedwiecznym i pomiędzy sobą. Idąc do sanktuarium, pobożny Izraelita odkrywał wierność Boga obietnicy w każdym „dziś” historii²¹.

Patrząc na Chrystusa, nowe sanktuarium, którego znakiem żywej obecności w Duchu są świątynie chrześcijańskie, naśladowcy Chrystusa wiedzą, że Bóg jest zawsze żywy i obecny wśród nich i dla nich. Świątynia jest świętym miejscem *Arki przymierza*, miejscem, w którym urzeczywistnia się przymierze z Bogiem żywym, a lud Boży ma świadomość stanowienia wspólnoty wierzących, "wybranego plemienia, królewskiego kapłaństwa, narodu świętego" (1P 2, 9). Św. Paweł przypomina: „A więc nie jesteście już obcymi i przychodniami, ale jesteście współobywatelami świętych i domownikami Boga - zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus. W Nim zespalana cała budowla rośnie na świętą w Panu świątynię, w Nim i wy także wznosicie się we wspólnym budowaniu, by stanowić mieszkanie Boga przez Ducha" (Ef 2, 19-22). To Bóg, mieszkając wśród swoich i w ich sercach, czyni ich swoim żywym sanktuarium. Sanktuarium „kamieni martwych” zwraca ku Temu, który czyni nas sanktuarium „kamieni żywych?”²².

Sanktuarium jest miejscem Ducha, gdyż jest to miejsce, w którym wierność Boga nas dosięga i przekształca. Do sanktuarium idzie się przede wszystkim po to, by wzywać i przyjąć Ducha Świętego, by wnieść potem tegoż Ducha we wszystkie sprawy życia. W tym sensie sanktuarium jawi się jako ciągle przyzywanie żywej obecności Ducha Świętego w Kościele, danego nam przez zmartwychwstałego Chrystusa (por. J 20, 22), ku chwale Ojca. Sanktuarium stanowi widzialne zaproszenie do czerpania z niewidzialnych źródeł wody żywej (por. J 4, 14); zaproszenie, którego można doświadczać ciągle na nowo, aby żyć w wierności przymierzu z Przedwiecznym w Kościele.

10. Miejsce Słowa

²¹ Chodzi znowu o Psalm 121 i 127.

²² Grzegorz z Nyssy pisze: „Gdziekolwiek jesteś, Bóg przyjdzie do ciebie, gdy mieszkanie swojej duszy będzie takie, że Pan będzie mógł zamieszkać w tobie” (List 2,16: SCh 363, 121).

Wyrażenie "obcowanie świętych", znajdujące się w części Credo odnoszącej się do działania Ducha Świętego, może służyć do ścisłego wyrażenia oblicza misterium Kościoła pielgrzymującego w historii. Duch Święty, przenikając członki ciała Chrystusa, czyni z Kościoła żywą świątynię Pana, jak przypomina Sobór Watykański II: „Często również nazywany jest Kościół budowlą Bożą (por. 1 Kor 3, 9) [...]. Budowla ta otrzymuje różne nazwy: dom Boga (por. 1 Tm 3, 15), w którym mianowicie mieszka Jego rodzina; mieszkanie Boże w Duchu (por. Ef 2, 19-22), «przybytek Boga z ludźmi» (Ap 21, 3); przede wszystkim zaś świątynia święta, którą, wyobrażoną poprzez kamienne sanktuaria, sławią święci Ojcowie, a którą w liturgii przyrównuje się nie bez racji do miasta świętego, do nowego Jeruzalem. W miasto to, niby kamienie żywe, wbudowani jesteśmy tu na ziemi (por. 1 P 2, 5)”²³.

W tej świętej świątyni Kościoła Duch działa szczególnie poprzez znaki nowego przymierza, które sanktuarium strzeże i ofiaruje. Wśród nich znajduje się słowo Boże. Sanktuarium jest w wyjątkowy sposób *miejscem Słowa*, w którym Duch powołuje do wiary i tworzy "wspólnotę wierzących". Jak nigdy, ważnym jest łączyć sanktuarium z wytrwałym i uważnym słuchaniem słowa Boga, które nie jest jakimkolwiek słowem ludzkim, lecz samym żywym Bogiem w znaku Jego Słowa. Sanktuarium, w którym rozbrzmiewa Słowo, jest miejscem przymierza, gdzie Bóg potwierdza swojemu ludowi swą wierność, aby mu oświecać drogę i pocieszać go.

Sanktuarium może stać się - dzięki uprzywilejowanej przestrzeni i w sprzyjającym czasie - doskonałym miejscem pogłębienia wiary; może stwarzać okazję nowej ewangelizacji oraz wносить wkład w promocję religijności ludowej „bogatej w wartości”²⁴, prowadząc do bardziej ścisłej i dojrzałej świadomości wiary²⁵; może także ułatwiać proces inkulturacji wiary²⁶.

W związku z tym należy rozwijać w sanktuariach „odpowiednią katechezę”²⁷, która „uwzględniając wydarzenia, które są celebrowane w odwiedzanych miejscach, z ich charakterystycznymi cechami, nie może zapominać ani o zachowaniu koniecznej hierarchii w przedstawianiu prawd wiary, ani o umiejscowieniu ich w ramach cyklu roku liturgicznego, w którym uczestniczy cały Kościół”²⁸.

W tej duszpasterskiej służbie ewangelizacji i katechezy powinny być podkreślone specyficzne aspekty związane z danym sanktuarium, ze szczególnym przesłaniem odnoszącym się do niego, z „charyzmatem, jaki Pan mu powierzył, a który Kościół uznał, i z często bardzo bogatym dziedzictwem tradycji i zwyczajów, jakie w nim istnieją.

W tej samej optyce służby ewangelizacji należy podejmować inicjatywy kulturalne i artystyczne, jak zjazdy, seminaria, wystawy, festiwale, konkursy i imprezy o charakterze religijnym. „W przeszłości nasze sanktuaria ozdabiano mozaikami, malowidłami, rzeźbami religijnymi, aby uczyć wiary. Czy wystarczy nam duchowego zapału i geniuszu, aby tworzyć «obrazy skuteczne» i o wielkiej wartości, związane z kulturą współczesną? Chodzi nie tylko o pierwsze orędzie wiary w świecie często bardzo zsekularyzowanym, czy o katechezę pogłębiającą tę wiarę, ale również o inkulturację orędzia ewangelicznego na płaszczyźnie każdego narodu, każdej tradycji kulturowej”²⁹.

²³ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, 6.

²⁴ Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi* (8.12.1975), 48.

²⁵ Por. Jan Paweł II, *Homilia* w sanktuarium Zapopan, Meksyk (30.1.1979).

²⁶ Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, Dokument *Fides et inculturatio* (1987), III, 2-7.

²⁷ Papieska Rada Duszpasterstwa Migrantów i Pielgrzymów, *Cammina verso lo splendore, il Signore cammina eon te*. Akta I Światowego Kongresu duszpasterstwa sanktuarijnego i pielgrzymkowego (Rzym 26-29.2.1992). Dokument końcowy, 8, 240.

²⁸ *Pielgrzymka Wielkiego Jubileuszu 2000* (11.4.1998), 34.

²⁹ Jan Paweł II, Orędzie na 50-lecie Międzynarodowej Organizacji Katolickiej Kina (31.10.1978).

W tym celu w sanktuarium niezbędna jest obecność pracowników duszpasterskich zdolnych przygotować do dialogu z Bogiem i do kontemplacji niezmiernego misterium, które nas ogarnia i przyciąga. Należy podkreślić znaczenie posługi kapłanów, osób zakonnych oraz wspólnot odpowiedzialnych za sanktuarium³⁰, a konsekwentnie wagę ich specyficznej formacji, odpowiedniej do podejmowanej przez nich służby. Równocześnie trzeba promować wkład osób świeckich przygotowanych do katechezy i ewangelizacji związanej z życiem sanktuariów, w taki sposób, aby również w sanktuariach wyrażało się bogactwo charyzmatów i posług, jakie Duch Święty wzbudza w Kościele Pana, a pielgrzymi korzystają z różnorodności świadectwa, jakie dają różni pracownicy duszpasterstwa.

11. Miejsce spotkania sakramentalnego

Sanktuaria - miejsca, w których Duch mówi również poprzez specyficzne orędzie związane z każdym z nich i uznane przez Kościół, są także uprzywilejowanymi miejscami posługi sakramentalnej, zwłaszcza Pojednania i Eucharystii, w której Słowo uzyskuje swoje najbogatsze i najskuteczniejsze urzeczywistnienie. Sakramenty realizują spotkanie żyjących z Tym, który ich ustawicznie ożywia i obdarza ciągle nowym życiem w radości Ducha Świętego. Nie są one tylko powtarzaniem rytami, lecz wydarzeniami zbawczymi, osobowymi spotkaniami z Bogiem żywym, który w Duchu obdarza prawdą i pokojem tych, którzy przychodzą do Niego głodni i spragnieni. Gdy w sanktuarium sprawuje się sakrament, nie „robi się” zatem czegoś, lecz spotyka się Kogoś, a nawet jest Ktoś, Chrystus, który w łasce Ducha staje się obecny, aby połączyć się z nami i przemienić nasze życie, włączając nas coraz skuteczniej we wspólnotę przymierza, którą jest Kościół.

Sanktuarium jako miejsce spotkania z Panem życia jest niezawodnym znakiem obecności Boga działającego pośród swojego ludu, gdyż w nim, poprzez swoje Słowo i sakramenty, On sam udziela się nam. Stąd do sanktuarium idzie się jako do świątyni Boga żywego, do miejsca ożywiającego przymierza z Nim, aby łaska sakramentów wyzwoliła pielgrzymów z grzechu i udzieliła im mocy rozpoczynania z nową świeżością i nową radością w sercu, aby byli pośród ludzi wyraźnymi świadkami Przedwiecznego.

Pielgrzym przybywa często do sanktuarium szczególnie dysponowany, by prosić o łaskę przebaczenia, i należy mu pomóc, aby otworzył się wobec Ojca „bogatego w miłosierdzie” (Ef 2,4)³¹ w prawdzie i wolności, z pełną świadomością i odpowiedzialnością, tak aby ze spotkania łaski wypłynęło prawdziwie nowe życie. Odpowiednia wspólnotowa liturgia pokutna może pomóc lepiej przeżyć osobiste sprawowanie sakramentu pokuty, który „jest drogą nasycenia człowieka sprawiedliwością, która pochodzi od samego Odkupiciela”³². Miejsca tych celebracji powinny być odpowiednio rozmieszczone, aby ułatwiały skupienie³³.

Ponieważ „konsekwencją przebaczenia, udzielanego bezinteresownie przez Boga, winna być rzeczywista przemiana życia, stopniowe usuwanie zła wewnętrznego, odnowa własnej egzystencji”, pracownicy duszpasterstwa sanktuariów na wszelkie możliwe sposoby winni pomagać pielgrzymom, aby trwali w owocach Ducha. Ponadto, od razu trzeba zwrócić szczególną uwagę na wymowę wyrażenia „pełnia miłosierdzia Ojca”, którą jest odpust, poprzez który „zostaje darowana skruszonemu grzesznikowi kara doczesna za grzechy zgładzone już co

³⁰ Por. Sobór Watykański II, Dekret *Presbyterorum ordinis*, 4.

³¹ Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia* (30.11.1980), 1.

³² Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis* (4.3.1979), 20.

³³ Gdy idzie o zasadnicze wskazania dotyczące katechezy i celebracji sakramentu pojednania por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et penitentia* (2.12.1984).

do winy”³⁴, W głębokim doświadczeniu „wspólnoty świętych”, jakie pielgrzym przeżywa w sanktuarium, łatwiej będzie zrozumieć, „jak bardzo każdy może pomóc innym - żywym lub zmarłym - aby byli coraz ściślej zjednoczeni z Ojcem niebieskim”³⁵.

Jeśli chodzi o celebrację Eucharystii, to należy przypomnieć, że jest ona centrum i sercem całego życia sanktuarium, wydarzeniem łaski, w którym „zawiera się całe duchowe dobro Kościoła”³⁶. Stąd stosownym jest, aby poprzez gromadzenie na jednej celebracji różnych grup nawiedzających sanktuarium, objawiała się w szczególności sposób jedność, jaka wypływa z sakramentu Eucharystii. Podobnie, niech eucharystyczna obecność Pana Jezusa będzie adorowana nie tylko indywidualnie, ale również przez całe grupy pielgrzymów aktami pobożności przygotowanymi z wielką troską, jak to dzieje się w licznych sanktuariach, z przekonaniem, że „Eucharystia zawiera i wyraża wszystkie formy modlitwy”³⁷.

Przede wszystkim celebracja sakramentów Pojednania i Eucharystii nadaje sanktuariom szczególną godność: „nie są one miejscami drugorzędnymi i dodatkowymi - przeciwnie, miejscami istotnymi, miejscami, gdzie idzie się, aby otrzymać «Łaskę» zanim jeszcze otrzyma się «łaski»”³⁸.

12. Miejsce wspólnoty eklezjalnej

Odrodzeni przez Słowo i sakramenty, ci, którzy przyszli do sanktuarium jako „kamienie martwe” stają się sanktuarium „kamieni żywych”, a przez to są w stanie przeżyć odnowione doświadczenie wspólnoty wiary i świętości, jaką jest Kościół. W tym sensie można powiedzieć, że w sanktuarium może narodzić się na nowo Kościół ludzi żywych w żywym Bogu. To w nim każdy może odkryć dar, jakiego twórcze działanie Ducha udzieliło ku pożytkowi wszystkich. To również w sanktuarium każdy może rozpoznać i dojrzeć we własnym powołaniu i stać się dyspozycyjnym do realizowania go w służbie drugim, zwłaszcza we wspólnocie parafialnej, tam gdzie integruje się ludzka różnorodność i wypowiada się we *wspólnocie eklezjalnej*³⁹. Dlatego pilnej uwagi wymaga duszpasterstwo powłań i duszpasterstwo rodzin, które przecież są „uprzywilejowanym miejscem oraz sanktuarium, gdzie przebiegają wszystkie wielkie i intymne koleje życia każdej niepowtarzalnej osoby ludzkiej”⁴⁰.

Wspólnota w Duchu Świętym, urzeczywistniana poprzez świętą wspólnotę Słowa i sakramentów, rodzi wspólnotę świętych, ludu Boga najwyższego, uczynionego takim przez Ducha Świętego. W szczególności sposób Dziewica Maryja, "pierwowzór Kościoła w porządku wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem”⁴¹, czczona jako taka w tylu sanktuariach⁴², wspomaga

³⁴ Jan Paweł II, Bulla ogłaszająca Wielki Jubileusz Roku 2000 *Incarnationis mysterium* (29.11.1998),9.

³⁵ Tamże, 10. Por. Paweł VI, Konstytucja apostolska *Indulgentiarum doctrina* (1.1.1967).

³⁶ Sobór Watykański II, Dekret *Presbyterorum ordinis*, 5.

³⁷ Katechizm Kościoła Katolickiego, 2643; por. Paweł VI, Encyklika *Mysterium fidei* (3.9.1965). Kongregacja Kultu Bożego, Instrukcja *Inaestimabile donum* (3.4.1980).

³⁸ Jan Paweł II, List do Arcybiskupa Pasquale Macchi z okazji 700-lecia Sanktuarium Świętego Domku w Loreto (15.8.1993), 7.

³⁹ Por. Sobór Watykański II, Dekret *Apostolicam actuositatem*, 10.

⁴⁰ Jan Paweł II, Przemówienie na audiencji generalnej (3.1.1979); por. Sobór Watykański II, Dekret *Apostolicam actuositatem*, 11.

⁴¹ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, 63.

⁴² Jan Paweł II stwierdza: „Sanktuaria maryjne są niejako domem Matki, wyznaczają etapy postępu i odpoczynku na długiej drodze prowadzącej do Chrystusa; są ośrodkami, w których poprzez prostą i pokorną wiarę «ubogich w duchu» (por. Mt 5, 3) następuje spotkanie z tymi wielkimi bogactwami, które Chrystus powierzył i darował

wiernych w zrozumieniu i przyjęciu tego działania Ducha Świętego, które wzbudza wspólnotę świętych w Chrystusie.

Żywe doświadczenie jedności Kościoła, jakie ma miejsce w sanktuariach, może ponadto pomagać pielgrzymom w rozpoznaniu i przyjęciu impulsu Ducha, który skłania ich w sposób szczególny do modlitwy i działania na rzecz jedności wszystkich chrześcijan⁴³. Działanie ekumeniczne powinno znajdować w sanktuariach miejsce wyjątkowej promocji, gdyż w nich urzeczywistnia się to nawrócenie serca i ta świętość życia, które stanowią „duszę całego ruchu ekumenicznego”⁴⁴, oraz doświadcza się łaski jedności danej przez Pana. W sanktuarium ponadto, może urzeczywistniać się w sposób konkretny „współdziałanie w rzeczach duchowych”, zwłaszcza we wspólnej modlitwie oraz w użytkowaniu miejsc świętych⁴⁵, co ułatwia w wielkim stopniu drogę do jedności, kiedy podejmuje się je z największym szacunkiem wobec zasad ustanowionych przez pasterzy.

To doświadczenie Kościoła winno być szczególnie umocnione przez odpowiednie przyjęcie pielgrzymów w sanktuarium, z uwzględnieniem specyfiki każdej grupy i każdej osoby oraz oczekiwania serc i ich autentycznych potrzeb duchowych.

W sanktuarium uczy się otwierać serce dla wszystkich, szczególnie dla tych, którzy są różni od nas: chorych, cudzoziemców, imigrantów, uchodźców, tych, którzy wyznają inne religie, niewierzących. W ten sposób sanktuarium, stanowiąc jakby przestrzeń doświadczenia Kościoła, staje się także miejscem zgromadzenia otwartego na całą ludzkość.

Okazuje się ponadto, że przy licznych okazjach, zarówno z motywów tradycji historycznych i kulturowych, jak również sprzyjających okoliczności współczesnego przemieszczania się ludzi, wierzący w Chrystusa spotykają się, jako towarzysze pielgrzymowania do sanktuariów, bądź to z braćmi z innych Kościołów i wspólnot kościelnych, bądź to z wiernymi innych religii. Pewność, iż zamysł zbawczy obejmuje również ich⁴⁶, poznanie ich wierności własnym przekonaniom religijnym, w wielu wypadkach wzorowej⁴⁷, doświadczenie wspólnego przeżywania tych samych wydarzeń historii, otwierają nową perspektywę konieczności dialogu ekumenicznego i dialogu międzyreligijnego, jaki wspiera sanktuarium w obliczu misterium świętego Boga, który wszystkich przyjmuje⁴⁸. Jednakże trzeba pamiętać, że sanktuarium jest miejscem spotkania z Chrystusem poprzez Słowo i sakramenty. Stąd też należy ustawicznie czuwać, aby unikać wszelkich możliwych form synkretyzmu. Jednocześnie sanktuarium jawi się jako znak sprzeciwu wobec ruchów pseudo-duchowych, jak na przykład New Age, gdyż powierzchownemu uczuciu religijnemu opartemu wyłącznie na mocach władz ludzkich, sanktuarium przeciwstawia solidne poczucie prymatu Boga i konieczność otwarcia się na Jego zbawcze działanie w Chrystusie celem pełnego urzeczywistnienia egzystencji ludzkiej.

Kościółowi, przede wszystkim z sakramentami, łaską, miłosierdziem, miłością ku cierpiącym i chorym braciom” (*Aniol Pański*, 21.6.1987).

⁴³ Por. Sobór Watykański II, Dekret *Unitatis redintegratio*, 4.

⁴⁴ Tamże, 8.

⁴⁵ Papieska Rada dla Jedności Chrześcijan, *Direttorio per l'applicazione dei principi e delle norme sull'ecumenismo* (25.3.1993), 29 i 103.

⁴⁶ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, 16.

⁴⁷ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis* (4.3.1979), 6.

⁴⁸ Por. Jan Paweł II, List apostolski *Tertio millennio adveniente* (10.11.1994), 52-53.

III Sanktuarium - zapowiedź ojczyzny niebieskiej

13. Znak nadziei

Sanktuarium, *pamięć* o naszym źródle w Panu i znak Bożej obecności, stanowi również *zapowiedź* naszej ostatecznej i definitywnej ojczyzny: królestwa Bożego, które urzeczywistni się, gdy „mój przybytek pośród nich umieszczę na stałe”, według obietnicy Przedwiecznego (Ez 37, 26).

Znak jakim jest sanktuarium nie przypomina nam tylko, skąd przychodzimy i kim jesteśmy, lecz otwiera także nasze oczy, abyśmy rozpoznali dokąd idziemy, ku jakiemu celowi zwraca się nasza pielgrzymka w życiu i w historii. Sanktuarium jako dzieło rąk ludzkich odsyła ku Jeruzalem niebieskiemu, naszej matce, ku miastu, które zstępuje od Boga, całe przystrojone jak oblubienica (por. Ap 21, 2), doskonałemu sanktuarium eschatologicznemu, gdzie Boska chwalebna obecność jest bezpośrednia i osobowa: „a świątyni w nim nie ujrzałem: bo jego świątynią jest Pan Bóg wszechmogący oraz Baranek” (Ap 21, 22). W tym mieście-świątyni nie będzie już łez, żałoby, trudu i śmierci (por. Ap 21, 4).

W ten sposób sanktuarium ukazuje się jako *prorocki znak nadziei*, przywołanie większej perspektywy wprowadzającej obietnicę, która nie zawiedzie. W przeciwnościach życia, sanktuarium, zbudowane z kamienia, staje się wezwaniem do zapowiedzianej, chociaż jeszcze nie posiadanej ojczyzny, której oczekiwanie naznaczone wiarą i nadzieją podtrzymuje wędrówkę uczniów Chrystusa. W tym sensie jest czymś znaczącym, że po wielkim doświadczeniu wygnania lud wybrany odczuł potrzebę wyrażenia znaku nadziei poprzez odbudowanie świątyni, sanktuarium adoracji i chwały. Izraelici ponieśli wszelkie możliwe wyrzeczenia, aby mogli wznieść przed swymi oczyma i swoim sercem ten znak, który by im nie tylko przypominał miłość Boga, która ich wybrała i trwa pośród nich, lecz przypominał im również o tęsknocie za ostatecznym celem obietnicy, ku któremu zdążają Boży pielgrzymi wszystkich czasów. Eschatologicznym wydarzeniem, na którym opiera się wiara chrześcijan, jest odbudowanie świątyni-ciała Ukrzyżowanego, dokonane przez Jego chwalebne zmartwychwstanie, rękojmię naszej nadziei (por. 1 Kor 15, 12-28).

Żywą ikoną tej nadziei jest przede wszystkim obecność w sanktuarium chorych i tych, którzy cierpią⁴⁹. Rozważanie zbawczego dzieła Boga pomaga im zrozumieć, że poprzez swoje cierpienie uczestniczą oni w sposób uprzywilejowany w uzdrawiającej mocy odkupienia dokonanego w Chrystusie⁵⁰ i głoszą wobec świata zwycięstwo Zmartwychwstałego. Obok nich ci, którzy im towarzyszą i opiekują się z czynną miłością, są świadkami nadziei królestwa, zainaugurowanego przez Pana Jezusa właśnie poczynając od ubogich i cierpiących: „Idźcie i donieście janowi to, coście widzieli i słyszeli: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia i głusi słyszą; umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię” (Łk 7, 22).

14. Zaproszenie do radości

Nadzieja, która nie zawodzi (por. Rz 5, 5), napętnia serce radością (por. Rz 15, 13). W sanktuarium lud Boży uczy się być „Kościołem radości”. Kto wniknął w tajemnicę sanktuarium,

⁴⁹ Por. Jan Paweł II, *Homilia* w czasie Mszy św. dla chorych w Bazylice św. Piotra (11.2.1990).

⁵⁰ Por. Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, 41; Jan Paweł II, List apostolski *Salvifici doloris* (11.2.1984).

wie, że Bóg działa już w kolejach życia ludzkiego, że już teraz, pomimo mroków terażniejszości, widać jutrzenkę przyszłości, że Królestwo Boga jest już obecne i dlatego nasze serce może być już pełne radości, ufności, nadziei, pomimo bólu, śmierci, łez i krwi, które zakrywają oblicze ziemi.

Psalm 122, jeden z psalmów śpiewanych przez pielgrzymów w drodze ku świątyni, mówi: „Uradowałem się, gdy mi powiedziano: «Pójdziemy do domu Pańskiego!»”. Jest to świadectwo, które odzwierciedla uczucia tych wszystkich, którzy udają się do sanktuarium, przede wszystkim wyraża radość spotkania z braćmi (por. Ps 133, 1).

W sanktuarium wysławia się „radość przebaczenia”, która skłania do tego, by „weselić się i cieszyć” (Łk 15, 32), gdyż „radość powstaje u aniołów Bożych z jednego grzesznika, który się nawraca” (Łk 15, 10). Tutaj, zgromadzeni wokół tego samego stołu Słowa i Eucharystii, doświadczamy „radości wspólnoty” z Chrystusem, jakiej doznał Zacheusz, kiedy gościł Go w swoim domu „rozradowany” (Łk 19, 6). jest to ta „radość doskonała” (a 15, 11), której nikt nie zdoła zabrać (por. J 16, 23) z wnętrza serca wierzącego, które samo stało się żywą świątynią Przedwiecznego, cielesnym sanktuarium adorowania Go w Duchu i prawdzie. Każdy pielgrzym jest zaproszony, by mówić z Psalmistą: „I przystąpię do ołtarza Bożego, do Boga, który jest moim weselem. Radośnie będę Cię chwalił przy wtórze harfy, Boże, mój Boże!” (Ps 43, 4).

15. Wezwanie do nawrócenia i odnowy

Sanktuarium jako znak świadczy, że nie jesteśmy stworzeni, by żyć i umierać, lecz aby żyć i pokonać śmierć w zwycięstwie Chrystusa. Stąd też wspólnota, która wychwala swojego Boga w sanktuarium, pamięta, że jest Kościołem pielgrzymującym ku obiecanej ojczyźnie, w stanie *ciągłego nawracania się i odnowy*. Sanktuarium obecne nie stanowi ostatecznej przystani. Kosztując w nim miłości Boga, wierni rozpoznają, że jeszcze jej nie osiągnęli, co więcej, odczuwają mocniej tęsknotę za niebieskim Jeruzalem, za niebem. Tak więc sanktuaria pozwalają rozpoznać, z jednej strony, świętość tych, którym są dedykowane, a z drugiej, uświadomić sobie nasz stan grzeszników, którzy każdego dnia na nowo powinni podejmować pielgrzymkę ku łasce. W ten sposób pomagają odkrywać, że Kościół „jest święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia”⁵¹, ponieważ jego członkami są grzesznicy.

Słowo Boga pomaga nam utrzymać żywym to wezwanie, zwłaszcza poprzez prorocką krytykę sanktuarium sprowadzonego tylko do miejsca pustego rytualizmu: „kto tego żądał od was, żebyście wydeptywali me dziedzicze? Przestańcie składania czczych ofiar! Obrzydłe mi jest wznoszenie dymu; święta nowiu, szabaty, zwoływanie świętych zebrań. Nie mogę ścierpieć świąt i uroczystości [...]. Przestańcie czynić zło! Zaprawiajcie się w dobrem! Troszczcie się o sprawiedliwość, wspomagajcie uciśnionego, oddajcie słusność sierocie, w obronie wdowy stawajcie!” (Iz 1, 12-17). Ofiarą miłą dla Boga jest serce pokorne i skruszone (por. Ps 51, 19-21). Jak stwierdza Jezus: "Nie każdy, który Mi mówi: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie"(Mt 7, 21).

Ustawiczne nawracanie się jest nieodłączne od wskazywania perspektywy, ku której zwraca się teologalna nadzieja. Za każdym razem, kiedy wspólnota wierzących zbiera się w sanktuarium, przypomina sobie samej inne sanktuarium, miasto przyszłe, mieszkanie Boga, które chcemy zacząć budować już na tym świecie, o władnięci pragnieniem pełni nadziei i świadomości naszych ograniczeń, zaangażowani, na ile to możliwe, w przygotowanie nadejścia Królestwa. W ten sposób tajemnica sanktuarium przypomina Kościołowi pielgrzymującemu na ziemi jego stan

⁵¹ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, 8; por. Dekret *Unitatis redintegratio*, 6-7.

tymczasowy, fakt bycia w drodze ku większemu celowi, przyszłej ojczyźnie, co wypełnia serce nadzieją i pokojem. Ten bodziec do ciągłego nawracania się w nadziei, to świadectwo prymatu królestwa Bożego, którego Kościół jest początkiem i pierwocinami, powinny być szczególnie pielęgnowane w działaniu pastoralnym sanktuariów, w służbie wzrostu wspólnoty i poszczególnych wiernych.

16. Symbol nowego nieba i nowej Ziemi

Sanktuarium przyjmuje *funkcję proroczą* dlatego, że jest znakiem większej nadziei, która wzywa do ostatecznego i definitywnego celu, gdzie każdy człowiek będzie w pełni człowiekiem, postrzegany i urzeczywistniony według sprawiedliwości Bożej. Z tej racji staje się ono ustawicznym wezwaniem do krytyki krótkowzroczności wszelkich rzeczywistości ludzkich, które chciałyby narzucić się jako absolutne. Sanktuarium może być zatem postrzegane jako zakwestionowanie wszelkiej światowej zarozumiałości, wszelkiej dyktatury politycznej, wszelkiej ideologii, która chce powiedzieć wszystko o człowieku, a sanktuarium przypomina nam, że istnieje inny wymiar, wymiar królestwa Bożego, który ma w pełni nadejść. W sanktuarium rozbrzmiewa ustawicznie *Magnificat*, w którym Kościół „wyraża zwycięstwo u samego korzenia nad grzechem, który legł u początku ziemskich dziejów człowieka: mężczyzny i kobiety, był to zaś grzech niewiary, niedowierzania Bogu”, i w którym „Maryja głosi z mocą niezmaconą prawdę o Bogu: o Bogu świętym i wszechmocnym, który - od początku - jest źródłem wszelkiego obdarowania. Jest Tym, który «uczynił wielkie rzeczy»”⁵².

W sanktuarium potwierdza się eschatologiczny wymiar wiary chrześcijańskiej, czyli jej dążenie ku pełni Królestwa. Na tym wymiarze opiera się i rozkwita etyczno-polityczne powołanie wierzących do bycia w historii ewangelicznie krytycznym sumieniem ludzkich planów, które wzywa ludzi do większego celu, które nie pozwala im zamknąć się w krótkowzroczności tego, co zostało urzeczywistnione i zobowiązuje ich nieustannie do bycia zacznym (por. Mt 13, 33) społeczności bardziej sprawiedliwej i bardziej ludzkiej.

Właśnie z tej racji, że wzywa ku innemu wymiarowi, „nowego nieba i nowej ziemi” (Ap 21, 1), sanktuarium pobudza do życia na sposób krytycznego i proroczego fermentu w tym obecnym niebie i w tej obecnej ziemi i odnawia chrześcijańskie powołanie do życia w świecie nie będąc ze świata (por. J 17, 16). Takie powołanie jest odrzuceniem wszelkiej instrumentalizacji ideologicznej i stanowi pobudzającą obecność w służbie tworzenia pełnego człowieka w każdym człowieku, zgodnie z wolą Pana.

W świetle tego można zrozumieć, w jaki sposób bacne działanie duszpasterskie może uczynić z sanktuariów miejsca wychowania w wartościach etycznych, zwłaszcza sprawiedliwości, solidarności, pokoju i ochrony tego, co stworzone, aby w ten sposób przyczyniać się do wzrostu jakości życia wszystkich.

Zakończenie

17. Połączenie wysiłków

Sanktuarium nie jest tylko dziełem ludzkim, jest także widzialnym znakiem niewidzialnego Boga. Dlatego wymagane jest *połączenie wysiłków* ludzkich i właściwa świadomość ról i odpowiedzialności ze strony zaangażowanych w duszpasterstwo sanktuarijne, aby ułatwić

⁵² Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris Mater* (25.3.1987), 37.

rozeznanie i owocne przyjęcie daru, jaki lud Boży otrzymuje od Pana, a którym jest każde sanktuarium.

Sanktuarium pełni cenną posługę wobec poszczególnych Kościołów partykularnych, troszcząc się zwłaszcza o przepowiadanie słowa Bożego, o sprawowanie sakramentu Pojednania i Eucharystii⁵³. Posługa ta wyraża i ożywia więzi historyczne i duchowe sanktuariów z Kościołami, w obrębie których powstały. Wymaga też pełnego łączenia duszpasterstwa sprawowanego w sanktuarium z posługą biskupów, ze zwróceniem szczególnej uwagi na „charyzmat” miejsca i na dobro duchowe wiernych przybywających w pielgrzymce.

Pod przewodnictwem poszczególnych biskupów, bądź też w niektórych przypadkach całej konferencji episkopatu, sanktuaria określają specyfikę swego duszpasterstwa i swoją strukturę organizacyjną, którą należy ująć we własne statuty⁵⁴. Udział sanktuariów w duszpasterstwie diecezjalnym wymaga ponadto, aby zatroszczyć się o odpowiednie przygotowanie osób i wspólnot, które mają pełnić tę posługę.

Równie ważny będzie rozwój współpracy i powiązania pomiędzy sanktuariami bliskimi sobie geograficznie i kulturowo, a także koordynacja ich duszpasterstwa z możliwościami turystyki i ogólnie komunikacji. Rozwój podobnych inicjatyw - od kongresów światowych po spotkania kontynentalne i krajowe⁵⁵ - ujawnił wzrost przybywających do sanktuarium, obudził świadomości nowych potrzeb i przyczynił się do podjęcia nowych działań duszpasterskich wobec zmieniających się wyzwań miejsca i czasu.

„Misterium świątyni” niesie zatem bogactwo bodźców, które trzeba rozważyć i zastosować w praktyce. Jako *pamięć* naszych początków, sanktuarium przypomina o Bożej inicjatywie i sprawia, że pielgrzym przyjmuje ją ze zdumieniem, wdzięcznością i poczuciem swych zadań. Jako miejsce Bożej *obecności*, jest sanktuarium świadkiem wierności Boga i Jego ciągłego działania pośród swego ludu w Słowie i sakramentach. Jako proroctwo, czyli wskazanie na niebieską ojczyznę, przypomina, że nie wszystko się dokonało, lecz ma się dopiero w pełni dokonać, zgodnie z Bożą obietnicą, ku której dążymy. Właśnie ukazując względność wszystkiego, co „przedostatnie” wobec ostatecznej ojczyzny, sanktuarium pozwala odkryć Chrystusa jako nową Świątynię ludzkości pojednanej z Bogiem.

Pamiętając o tych trzech teologicznych wymiarach sanktuarium, duszpasterstwo sanktuariów winno troszczyć się o stałą odnowę życia duchowego i świadomości eklesjalnej, baczenie czuwając nad formami kultury i zachowań ludzkich, ale także w duchu współpracy otwartym na wymogi dialogu ekumenicznego i międzyreligijnego.

18. Maryja - żywe sanktuarium

Dziewica Maryja jest żywym sanktuarium Słowa Boga, nową i wieczną Arką przymierza. W istocie, opowiadanie o zwiastowaniu anielskim Maryi jest odwzorowane przez Łukasza w subtelnej harmonii z obrazami namiotu spotkania z Bogiem na Synaju i w świątyni na Syjonie.

⁵³ Roztropność duszpasterska wymaga natomiast, aby sakramenty chrztu, bierzmowania i małżeństwa były sprawowane w parafiach zamieszkania, gdyż pomaga to wiernym uchwycić wspólnototwórczy charakter tych sakramentów; por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici* (30.12.1988), 26.

⁵⁴ *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 1232. W tym sensie na przykład Konferencja episkopatu francuskiego wypracowała *Kartę Sanktuariów*.

⁵⁵ Papieska Rada Duszpasterstwa Migrantów i Pielgrzymów pracuje w tym kierunku, jak świadczy o tym zorganizowanie dwóch kongresów światowych (Rzym, 26-29.2.1992 i Efez, Turcja, 4-7.5.1998) i dwóch na płaszczyźnie regionalnej (Mariapocs, Węgry, 2-4.9.1996 i Pompeje, Włochy, 17-21.10.1998); por. odpowiednie Akta.

Jak obłok osłaniał lud Boży w marszu przez pustynię (por. Lb 10,34; Pwt 33, 12; Ps 91, 4) i jak ten sam obłok, znak Bożego misterium obecnego pośrodku Izraela, spoczął na Arce przymierza (por. Wj 40, 35), tak teraz cień Najwyższego osłania i przenika tabernakulum nowego przymierza, którym jest łono Maryi (por. Łk 1, 35).

Co więcej, ewangelista Łukasz drobiazgowo łączy słowa anioła z pieśnią, jaką prorok Sofoniasz wznosi w obecności Boga na Syjonie. Do Maryi mówi: „Raduj się, pełna łaski, Pan z tobą [...]. Nie bój się, Maryjo [...], oto poczniesz i porodzisz Syna” (Łk 1, 28-31). Do Syjonu prorok mówi: „Raduj się, córko Syjonu [...], król Izraela, Pan jest pośród ciebie. Nie bój się, Syjonie [...] Pan, twój Bóg jest pośród ciebie, Mocarz - On zbawi” (So 3, 14-17). W "łonie" (be qereb) córki Syjonu, symbolu Jerozolimy, siedziby świątyni, objawia się obecność Boga ze swoim ludem; w łonie nowej córki Syjonu Pan ustanawia swoją doskonałą świątynię dla pełnej wspólnoty z ludzkością poprzez swego Syna, Jezusa Chrystusa.

Temat jest potwierdzony w scenie nawiedzenia Maryi u Elżbiety. Pytanie, z jakim ta ostatnia zwraca się do przyszej matki Jezusa: „A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie?” (Łk 1,43), zawiera aluzję. Słowa te odsyłają, w istocie, do słów, jakie Dawid wypowiedział wobec Arki Pana: "Jakże przyjdzie do mnie Arka Pańska?" (2 Sm 6, 9). Maryja jest więc nową Arką obecności Pana: między innymi tutaj po raz pierwszy w Ewangelii Łukasza pojawia się tytuł *Kyrios*, „Pan”, odniesiony do Chrystusa, tytuł, który w Biblii greckiej tłumaczy święte imię Boga JHWH. Jak Arka Pana pozostała w domu Obed Edoma trzy miesiące, przynosząc błogosławieństwo (por. 2 Sm 6, 11), tak Maryja, żywa Arka Boga, była trzy miesiące w domu Elżbiety ze swoją uświęcającą obecnością (por. Łk 1,56).

Naświetla to wypowiedź św. Ambrożego: „Maryja była świątynią Boga, nie Bogiem świątyni, i dlatego powinien być adorowany jedynie ten, który działa w świątyni”⁵⁶. Z tej racji „Kościół w całym swoim życiu zachowuje z Bogarodzicą więź, która obejmuje w tajemnicy zbawczej *przeszłość, terażniejszość i przyszłość*, i czci Ją jako Matkę duchową ludzkości i Orędowniczkę łaski”⁵⁷, jak świadczy o tym obecność licznych sanktuariów maryjnych rozsianych po świecie⁵⁸, które tworzą autentyczny „*Magnificat misyjny*”⁵⁹.

W rozlicznych sanktuariach maryjnych, stwierdza Ojciec Święty, „nie tylko jednostki czy środowiska miejscowe, ale niekiedy całe narody i kontynenty szukają spotkania z Matką Pana, z Tą, która jest błogosławiona, ponieważ uwierzyła, jest pierwszą wśród wierzących - i dlatego stała się Matką Emmanuela. Taka jest wymowa Ziemi Świętej, duchowej ojczyzny wszystkich chrześcijan, jako ziemi rodzinnej Zbawiciela świata i Jego Matki. Taka też jest wymowa tytułu świątyń, które wiara chrześcijańska zbudowała poprzez wieki w Rzymie i na całym świecie; i takich miejsc jak Gwadelupa, Lourdes czy Fatima i innych w różnych krajach, wśród których jakże nie wspomnieć Jasnej Góry na mojej ziemi ojczystej? Można by mówić o swoistej «geografii» wiary i pobożności maryjnej, która obejmuje wszystkie miejsca szczególnego pielgrzymowania Ludu Bożego, który szuka spotkania z Bogarodzicą, aby w zasięgu matczynej obecności Tej, «która uwierzyła», znaleźć umocnienie swojej własnej wiary»⁶⁰.

⁵⁶ *O Duchu Świętym* III, 11, 80.

⁵⁷ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris Mater*, 47.

⁵⁸ Jan Paweł II przypomina: „Wiem bardzo dobrze, że każdy naród, każdy kraj, a także każda diecezja ma swoje miejsca święte, w których serce całego ludu Bożego bije, można by powiedzieć, w sposób bardziej żywy; miejsca specjalnego spotkania między Bogiem i ludźmi; miejsca, w których Chrystus mieszka wśród nas w sposób specjalny. Jeżeli te miejsca tak często są poświęcone Jego Matce, to fakt ten ukazuje nam w sposób pełniejszy naturę Jego *Kościola*”, *Homilia* w sanktuarium w Knock, Irlandia (30.9.1979).

⁵⁹ Jan Paweł II, *Orędzie* do III Latynoamerykańskiego Kongresu Misyjnego (Bogota, 6.7.1987).

⁶⁰ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris Mater*, 28.

W tym celu, odpowiedzialni za duszpasterstwo sanktuariów zwrócą baczną uwagę na to, aby różne wyrazy pobożności maryjnej integrowały się w życiu liturgicznym, które stanowi centrum tożsamości sanktuarium.

Zbliżając się do Maryi, pielgrzym powinien odczuwać powołanie do życia tym „wymiarem paschalnym”⁶¹, który stopniowo przekształca jego życie poprzez przyjęcie Słowa, sprawowanie sakramentów i zaangażowanie na rzecz braci.

Przez spotkanie wspólnotowe i osobiste z Maryją, „gwiazdą ewangelizacji”⁶², pielgrzymi, jak apostołowie, zostaną pobudzeni do głoszenia słowem i świadectwem życia „wielkich dzieł Bożych” (Dz 2, 11).

Arcybiskup Stephen Fumio Hamao - przewodniczący

Arcybiskup Francesco Gioia - sekretarz

Watykan, 8 maja 1999.

(Tłumaczenie ks. T. Siudy, ks. A. Tronina, ks. M. Oleś)

Tekst dokumentu zaczerpnięty z *Duszpasterstwo pielgrzymów i turystów. Wybór wypowiedzi i dokumentów kościelnych*, zebrał i opracował ks. M. Ostrowski, Wydawnictwo św. Stanisława BM, Kraków 2003.

⁶¹ Kongregacja Kultu Bożego, List okólny do przewodniczących narodowych komisji liturgicznych *Wskazania i propozycje obchodu Roku Maryjnego* (3.4.1987), 78: „Notitiae” 23(1987) 386.

⁶² Paweł VI, Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi* (8.12.1975), 82.